



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

DO BANI

Pewna pani, na dźwięk myszy,
sapie i ze strachu dyszy,
drży też, w środku cała pizszy.
Tak dźwięk myszy nerwy niszczy.
By nie słyszeć stópek myszy,
by się rozkoszować w ciszy
kiedy przyjdzie jej ochota,
zatrudniła pani kota.

Lecz nie miała szczęścia pani,
no bo kot ten był do bani !
Ano tak ! Wegetarianin !